

Pod ostrym kątem

Jak doniosły gazety, w Toruniu aresztowano kilku kupców żydowskich pod zarzutem oszukiwania polskiej. Jak się okazało, jeden z nich zbankrutował już... jedenasty raz w swoim życiu. To nie jest śle.

Należy podziwiać wytrwałość tego kupca, niejakiego Hersza Semmelmana. Ten dopiero nie zdraził się przeciwko swoim i wytrwale dążył do zdobycia majątku, podnosząc się po każdym cięciu! Bardzo sobie cenił wytrwałość pana Hersza. Podziwiamy też jego szczepienie w mieszczynie, które pozwalało mu, mimo dziesięciokrotnego bankructwa, na znalezienie środków, potrzebnych do założenia jedenastego przedsiębiorstwa. Podziwiamy też jego energię i zasługi dla życia gospodarczego kraju. W jakim stopniu wzniósł on obroty i ożywił produkcję, zakładając 11 przedsiębiorstw!

Czy jednak nie byłoby rzeczą wskazaną jakoś ukrócić taką przedsiębiorczość? Czy nie należałoby wprowadzić norm prawnych, udarminiających taki rekord niepowodzeń życiowych, jak 11 bankructw zresztą?

P. Herszowi nie one zdaje się nie szkodzi, bo zawsze umiał się podnieść po katastrofie, ale jak było z wierzyteli?

Dolar i marka Znów notowana jest wyższość

Jak donosiliśmy, w sobotę nastąpiła na giełdach europejskich pewna wyższość marki niemieckiej. Ponieważ w sobotę giełda warszawska była nieczynna, wyższość ta zanotowana została na tej giełdzie dopiero w dniu dzisiejszym. Minowicie w porównaniu z notowaniami piątkowymi kurs Berlina podniósł się dość znacznie, bo z 206.80 do 208.25. Na giełdzie paryskiej Berlin osiągnął kurs 5.95 i pół, na londyńskiej 12.81, a na zurychskiej 120.30. Mocniej zaś tendencja panowała również dla dolara. W Warszawie przekazy telegraficzne na Nowy Jork notowały 5.22 i trzy czwarte (w piątek 5.22 i pół), w Zurychu 3.03 (w sobotę — 3.02 i pół), w Paryżu 14.99 (w sobotę — 14.97), w Londynie 5.08.13 (16), w sobotę — 5.09.7 (16).

Import węgla do Holandji

Ogólny import węgla kamiennego do Holandji w miesiącu lipcu r. b. wyniósł 454.070 tonn, w przeciągu zaś pierwszego półrocza b. r. 3.303.736 tonn. Najpoważniejszym dostawcą węgla na rynek holenderski są Niemcy, które dostarczyły w tym czasie niemal 2/3 ogólnego importu, dalej Wielka Brytania, Belgia oraz Polska.

Polska wwoziła do Holandji w lipcu 22.242 tonn, wartości 122 tys. guld. hol., w ciągu zaś pierwszych 6-ciu miesięcy r. b. — 187.267 tonn, wart. 1.028 tys. guld. hol.

Ciągle propaganda „Tydzień stali“ w Solingen

Zorganizowany przez Izbę Handlową i miasto Solingen tydzień propagandy stali miał na celu nie tylko wzmocnienie konsumpcji tych wyrobów na rynku krajowym, lecz również i propagandę zagraniczną. W tym celu zaproszono szereg przedstawicieli państw obcych. W ramach tygodnia propagandy stali urządzono zostały trzy wystawy, a to: „Tysiąc lat stali“ — wystawa, dająca retrospektywny przegląd rozwoju przemysłu w Solingen; wystawa techniczna, ilustrująca najnowsze badania stali, oraz wystawa nakrycia stołowego z wyrobów w Solingen.

Przemysł Solingen dążył ma obecnie do podniesienia jakości swych wyrobów, przyczem gwarantem jakości będzie miasto. W tym celu stworzono nowy znak gwarancyjny dla wyrobów Solingen „trzy wilki“; znak ten, poza znakiem ochronnym firmy, gwarantować ma jakość towaru.

Chleb drożeje w Czechosłowacji

W szeregu miejscowości Czechosłowacji podrożał chleb, przyczem wyższość dochodzi do 70 haleryz na kilogramie. Piekarze motywują to podrożaniem mąki o 60 kor. na 100 kilogramów.

Metamorfozy rolnictwa

Produkcja rolnicza i zwierzęca w ostatnich latach

Jak wpłynął kryzys na przeobrażenie produkcji rolniczej? Ostatnio opublikowana przez G.U.S. „Statystyka rolnicza“ rzuca na to zagadnienie ciekawe światło.

Zacznijmy od statystyki obszarów zasiewów. Można przypuszczać, że wskutek obniżenia cen ziemiopłodów i ekstensyfikacji gospodarstwa uległa ona zmniejszeniu. Tymczasem tak nie jest. W roku 1933 powierzchnia zasiewów wyniosła 16.9 milionów hektarów, podczas gdy przeciętnie w latach 1929 — 1933 wynosiła ona 16.8 milionów. Okazuje się, że powierzchnia zasiewów nawet wzrosła!

Dokonują się natomiast przesunięcia w zasiewach poszczególnych ziemiopłodów. „Statystyka Rolnicza“ operuje wskaźnikami przeciętnej powierzchni zasiewów w latach 1929—33, przyjętej za 100. Większe wahania wykazuje jedynie powierzchnia zasiana pszenicą i burakami cukrowymi (pomijając mało ważne ziemiopłody). Wskaźnik zasiewów pszenicy, który wynosił w 1929 roku 85.8, wzrósł do maksimum — 109.4 w roku 1931. Znaczy to, że jej zasiewy wzrosły w ciągu tych trzech lat o 27.5 procent! Przypominamy sobie, że w roku 1931 pszenica była w niektórych okolicach kraju tańsza od żyta. Wynikało to ze spekulacji na pszenicę, która zawiadła, jak to się zwykle dzieje w rolnictwie ze spekulacją, którą uprawiają wszyscy naraz w jednym kierunku. Oczywiście zwiększanie obszaru zasianego pszenicą w nadziei na lepszą jej cenę musi doprowadzić do... obniżenia ceny. Toteż od roku 1932 zaczyna się spadek powierzchni zasianej pszenicą do 103.8 i trwa do 1933 roku (wskaźnik 101.9).

Najwyższe odchylenie od przeciętnej przy życiu wynosi tylko 2.3 procent przeciętnej (rok 1932 — wskaźnik 97.7). Widać stąd, że na przenicy się spekuluje, natomiast zasiewy żyta są bardzo równomierne. Jeszcze równomierniejsze są zasiewy owsa (najwyższe odchylenie 1.2 procent przeciętnej). Jęczmień zajmuje stanowisko pośrednie m. żytem i pszenicą. Przy ziemniakach wahania są tak małe, jak przy życie, natomiast buraki cukrowe wykazują największe wahania, od 151.6 procent przeciętnej w roku 1929 do 62.9 procent wskaźnika w roku 1933.

Co się tyczy ziemiopłodów mniejszej wagi zasługuje na podkreślenie systematyczny spadek produkcji krajowych roślin włókniastych (od roku 1929 powierzchnia uprawy lnu zmniejszyła się o 22.2 procent, powierzchnia uprawy konopi o 4.9 procent). Ładnie popieramy zbyt krajowych roślin włókniastych!

Znacznie wyraźniejsze są skutki przesilenia rolniczego w hodowli. O ile w zasiewach (ziemiopłodach) trudno dopatrzyć się jakichś wyraźnych i jednolitych tendencji rozwojowych, o tyle w hodowli widać je wyraźnie.

Przedewszystkiem zaznacza się spadek ilości koni, poczynając od roku 1931, kiedy mieliśmy ich 4123.5 tysięcy do roku 1933, kiedy było ich już tylko 3771.2 tysiące. Tendencja ta ma charakter trwały, gdyż najsilniej, o przeszło 50 procent, zmniejszyła się liczba żrebiąt do jednego roku. W roku 1931 było ich 283.2 tysiące, w roku 1934 tylko 137.5 tysiące. Zatem ilość koni będzie się zmniejszać nadal.

Wiadomo, że w rolnictwie polskim, zwłaszcza jeżeli idzie o mniejszą własność, ilość koni była zawsze zbyt wielka. W tym stanie rzeczy nie można zmniejszenia ich liczby uważać za zjawisko ujemne.

Co się tyczy bydła, to jego ilość w pierwszych latach przesilenia szybko wzrastała, podnosząc się z 9056.7 tysięcy w r. 1929 do 9786.4 tysięcy w roku 1931, po czym znowu zaczęła spadać i doszła do 8985.2 w roku 1933. I tu znowu najsilniejszy jest spadek liczby sztuk najmłodszych — do jednego roku. Spadek liczebności koni nie był zjawiskiem ujemnym — nie można tego powiedzieć o zmniejszeniu liczebności bydła, które będzie trwało, jeżeli

chodzi o sztuki dorosłe, jeszcze najmniej dwa lata. Wywrze to swój wpływ na produkcję nabiału...

Podobnie wygląda ewolucja stół słońców w hodowli nierogacizny. Ilość słońców od roku 1929, kiedy było ich w Polsce 4828.6 tysięcy rosło do roku 1931 (7320.9 tysięcy) a potem gwałtownie spada — do 5843.6 tysięcy w roku 1932 i wolniej w roku 1933 (do 5752.9 tysięcy). Spadek ilości trzody chlewnej w ciągu dwu lat ostatnich nie wyrównał wzrostu w latach poprzednich, tak, że w roku 1933 mieliśmy mniej koni i krów, ale za to więcej świń niż w roku 1929. Widocznie dla świń koniunktura jest stosunkowo mniej zła.

Nieznacznie wzrosła również hodowla owiec i kóz.

W produkcji hodowlanej widzimy następujący przebieg wypad-

ków: do roku 1931 ilość sztuk wzrosła, gdyż w tym czasie ceny produktów hodowlanych kształtują się pomyślnie w zestawieniu z cenami produktów rolniczych. Później kryzys rozszerza się na produkcję hodowlaną, ilość sztuk spada. Obecnie jesteśmy zdaje się w punkcie kulminacyjnym spadku liczby świń. Natomiast spadek ilości koni i bydła będzie jeszcze trwał, spowodu dłuższego okresu hodowlanego.

Nieznacznie wzrosła również hodowla owiec i kóz.

W produkcji hodowlanej widzimy następujący przebieg wypad-

Koń ciągle groźną konkurencją dla auta

Kongres właścicieli autobusów

prosi o... pozwolenie na zniżkę cen

W dniu 19 b. m. skończyły się obrady III-go kongresu przedsiębiorstw samochodowej komunikacji osobowej i towarowej w Polsce.

Wobec niezwykle ciężkiego położenia autobusów obrady kongresu trwały bardzo długo, były nader ożywione i skończyły się uchwaleniem szeregu ciekawych uchwał i wniosków.

A więc przedewszystkiem kongres zalecił związkowi dołożenie jaknajwiększych starań w pracy

nad scaleniem przedsiębiorstw, a szczególnie nad usunięciem konkurencji na poszczególnych liniach.

Biorąc pod uwagę ciężki stan przedsiębiorstw samochodowych, kongres uchwalił wystąpić do władz — o obniżenie o 50 proc. opłat na rzecz państwowego funduszu drogowego od zarobkowych pojazdów mechanicznych, co umożliwiłoby konkurencję z coraz bardziej rozwijającym się przewozem kołniami.

Postulatem kongresu pod adre-

sem władz jest też ustawowa reglamentacja przewozu konnego poza obszarem jednej gminy przez zastosowanie rejestracji i pociąganie do opłat na fundusz drogowy.

Kongres uchwalił też wniosek do władz o uniemożliwienie przewozów autem prywatnym nieponośącym ciężarów wykupienia koncesji.

Postanowiono też czynić wysiłki w kierunku uzyskania rewizji podatku przemysłowego celem całkowitego jego zniesienia z uwagi na specjalny charakter przedsiębiorstw autobusowych, lub obniżki przez odliczenie od dochodów brutto kosztów amortyzacyjnych. W sprawie koncesji uchwalono prosić władze o wydawanie koncesji z terminem nie krótszym jak 8 lat, co pozwoli na racjonalny plan eksploatacji i zagwarantuje amortyzację w odpowiednim czasie.

Wskazano też na potrzebę wprowadzenia pewnej elastyczności w koncesjonowanych rozkładach jazdy, konieczność ustawowego załatwienia sprawy dworców autobusowych it. d.

Wyrażono również życzenie, aby przedsiębiorcy nie byli zmuszeni do zabierania wyższych opłat za pasażerów niż dotychczas, w ten sposób bowiem tworzy się różnicę w stosunku do ogólnokrajowej tendencji zniżki cen. Na prezesa związku wybrano p. Stanisława Kierszysa, prezesa Stowarzyszenia właścicieli przedsiębiorstw samochodowych w województwie lubelskim.

Ubezpieczenia bezpośrednie W walucie obcej

W „Dzienniku Ustaw“ nr. 73 z dn. 20 b. m. ogłoszone zostało rozporządzenie ministra Skarbu z dnia 10 sierpnia b. r. w sprawie zawierania umów ubezpie-

czeń bezpośrednich w walucie zagranicznej.

Na podstawie powyższego rozporządzenia umowy ubezpieczeń bezpośrednich mogą być zawierane w walucie zagranicznej w następujących wypadkach:

1) w dziale ubezpieczeń przewozowych, o ile dotyczą transportów w obrocie z zagranicą, ładunków, znajdujących się w wolnym obszarze celnym, w magazynach celnym i składach celnym, oraz morskich środków przewozowych;

2) w dziale ubezpieczeń ognio- wych, o ile dotyczą nieruchomości, na których ciąży pożyczki hipoteczne, udzielone przez Towarzystwo Kredytowe Ziemskie w Warszawie, Tow. Kredytowe Przemysłu Polskiego lub przez Bank Gospodarstwa Krajowego w listach zastawnych lub w obli-gacjach, które w myśl art. 26 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 12 czerwca 1934 r. o wierzytelnościach w walucie zagranicznych (Dz. U. R. P. Nr. 59, poz. 509), nie podlegają konwersji, a suma ubezpieczenia nieruchomości ma stanowić zabezpieczenie spłaty pożyczki i związanych z nią należności. Ubezpieczenie może być w tych wypadkach zawarte w walucie zagranicznej, w jakiej emitowano papiery wartościowe, będące przedmiotem pożyczki, i tylko do wysokości sumy, zabezpieczającej pożyczkę;

3) w innych wypadkach, w których — za zgodą władzy nadzorczej nad zakładami ubezpie-

czeń. Rozporządzenie weszło w życie z dniem ogłoszenia.

Ilość złota wzrasta

Sprawozdanie Szwajcarskiego Banku Narodowego

Sprawozdanie Szwajcarskiego Banku Narodowego z dn. 15 b. m. wykazuje dalszy wzrost zapasu złota o 36,2 milionów do sumy 1.680 milionów franków, jak również wzrost zapasu dewiz o 3,7 milionów do sumy 22,1 milionów franków. Portfel wekslowy zmniejszył się o dalsze 11,5 milionów do sumy 36,3 milionów franków; kredyty zastawowe spadły o 1,1 milionów do 70,2 milio-

nów franków. Obieg banknotów wynosił 1.321,7 milionów franków, czyli zmniejszył się o 23,4 milionów w porównaniu z ubiegłym tygodniem. Natychmiast płatne zobowiązania wzrosły o 53,9 milionów do 499,7 milj. fr.

Pokrycie złotem i dewizami obiegu banknotów i zobowiązań a vista wynosiło w dn. 15 b. m. 93,49 proc.

Belgia w walce z kryzysem

Reforma systemu bankowego

Rząd belgijski przeprowadzając konsekwentnie program odbudowy gospodarczej przystępuje do gruntownej reorganizacji instytucji bankowych. Czynności banków zostaną podzielone na dwie kategorie. Pierwsza obejmie operacje bankowe, kredytowe i dyskontowe, a druga emisję ne. udziałowe i inkasowe.

W ten sposób każda instytucja bankowa składać się z dwóch niezależnych wzajem jednostek prawnych, wyposażonych w odrębne rady nadzorcze. Reforma ta pozwoliłaby zwiększyć znacznie kredyty instytucjom przemysłowym i obniżyć zarazem oprocentowanie. Miałoby to niezwy-

Kanada Chce u nas kupować

Jedna z firm kanadyjskich pragnie importować z Polski szereg szewskie, które winny być długie, białe, wyrwane, nieparzone, oraz skóry do obuwia. Zainteresowani zwracać się mogą po szczegóły do Państwowego Instytutu Eksportowego.

W KILKU WIERSZACH

„PRZEGLĄD GOSPODARCZY“

Wyszedł z druku zeszyt 16 „Przeglądu Gospodarczego“ z dnia 15 sierpnia r. b., zawierający następującą treść:

„Przegląd sytuacji“ — E. R.; „Obciążenia socjalne w liczbach“ — W. P.; „Obniżka cen wyrobów przemysłowych w świetle kształtowania się kosztów wytwórczości“ — inż. Jan Falewicz; „Z gospodarczego położenia Stanów Zjednoczonych A. P.“ — Maciej I. Drybiński; „Z gospodarczego położenia W. Brytanji“ — Dr. Stefan Janicki.

Pozatem zeszyt zawiera: Notatki, rynek pieniężny, rynki towarowe oraz kronikę.

KURS POŻYCZKI STABILIZACYJNEJ WZRASTA

W niedzielę dn. 19 b. m. podaliśmy obszerną wiadomość o wyższości kursu polskiej 7-procentowej Pożyczki Stabilizacyjnej na giełdzie nowojorskiej do rekordowej wysokości 117. Dziś możemy zanotować dalszy wzrost kursu naszej pożyczki do wysokości 117 i jednej ósmej (w odsetkach nominalnej wartości).

NIEMCY NIE BĘDĄ KUPOWAC CYNKU

W pierwszym półroczu b. r. Niemcy importowały z zagranicy 762,5 ctn. metr. cynku wartości 16 milionów RM., podczas gdy w ubiegłym roku importowały zaledwie 435,3 ctn. wartości 9,6 milj. RM. W ciągu następnych dwóch lat Niemcy pragną w powyższej dziedzinie całkowicie niezależnie się od zagranicy.

DROŻYZNA W NIEMCZECH WZRASTA

Wskaźnik cen hurtowych w Niemczech w dniu 15 b. m. wynosił 102, przyczem wskaźnik cen artykułów rolnych wynosił 100, surowców przemysłowych i półfabrykatów 92½, a fabrykatów 115½. (Liczba 100 odpowiada wskaźnikowi z 1913 r.). Jest to pierwszy wypadek, aby ogólny wskaźnik cen hurtowych w Niemczech przekroczył liczbę 100.

Na giełdach

GIEŁDA PIENIĘŻNA

Waluty: Dolar 5.19 i pół; frank francuski 34.86; frank szwajcarski 172.25; funt szterling 26.60; marka niemiecka 194; szyling austriacki 99.75; korona czeska 21.85.

Monety: Dolar złoty 8.93; rubel złoty 4.59.

Dewizy: Berlin 211; Belgia 124.25; Gdańsk 173.10; Holandia 358.50; Londyn 26.62; Nowy Jork 5.21.25; Nowy Jork (kabel) 5.22.75; Paryż 34.89; Praga 21.97; Szwajcaria 42.40; Sztokholm 137.30; Włochy 75.73; Oslo 133.85.

Papiery procentowe: 3 proc. Poz. Budowlana 44; 6 proc. Poz. Dolarowa 53.60; 4 proc. Poz. Inwestycyjna 117; 5 proc. Poz. Konwersyjna 64.50; 6 proc. Poz. Dolarowa 68.50; 8 proc. Poz. Dillonowska 81.37; 7 proc. Poz. Stabilizacyjna 68.37; 7 proc. Poz. Do larowa Warszawa 61; 7 proc. Poz. Śląska 63; 4,5 proc. Listy Zast. Ziemskie 53.50; 7 proc. Listy Zast. Ziem. Dolarowe 47; 7 proc. L. Z. T. K. m. Warszawy 61; 6 proc. Obligacje m. Warszawy 61; VI em. 58; VIII i IX em. 57.

Akcje: Bank Polski 86; Lilpop 9.70; Starachowice 10.75; Warszawa Tow. Akc. Fabr. Cukru 20; Ostrowiec 20; Modrzew 3.70; Haberbusch 38.

GIEŁDA ZBOŻOWO-TOWAROWA

Warszawa, 20. 8. Ceny za 100 kg. parytet wagon Warszawa, w handlu hurtowym, ładunkach wagonowych. Kursy ustalone na podstawie cen giełdowych. Żyto stare i nowe 17—17,50; pszenica jednolita 747 gl. stara i nowa 20—21; pszenica zbierana 737 gl. stara i nowa 19—20; owies jednolity 468 gl. stare 17—17,50; owies jednolity nowy 14—15; owies zbierany nowy 13,50—14; owies zbierany 438 gl. stare 16—16,50; jęczmień kaszany 17—18; jęczmień browarny 20,50—22; groch polny z workiem 30—32; groch Wiktorja z workiem 47—60; wyka bez obrotów 23—24; peluska bez obrotów 23—24; lubin niebieski 9—9,50; lubin złoty 10,50—11,50; rzepak zimowy 42—44; konieczyna biała surowa 60—80; konieczyna biała bez kaniarki o czyst. do 97 proc. 80—110; mak niebieski 53—56; mąka pszena gat. I-B 0—45 proc. 34—36; mąka pszena I-C 0—55 proc. 32—34; mąka pszena I-D 0—60 proc. 30—32; mąka pszena I-E 0—65 proc. 28—30; mąka pszena gat. II-B 20—65 proc. 26—28; mąka pszena II-D 45—65 proc. 25—26; mąka pszena gat. II-F 60—65 proc. 24,00—25,00; mąka pszena gat. II-G 65—70 proc. 23,00—24,00; mąka pszena gat. III-A 65—70 proc. 16,00—18,00; mąka żytnia I gat. 0—95 proc. 25,50—26,50; mąka żytnia I gat. 0—65 proc. 24,50—25,50; mąka żytnia II gat. 19,50—20,50; mąka żytnia razowa 19,50—20,50; mąka żytnia poślednia 15,50—16,50; otreby pszenne grube przem. stand. 12,50—13,00; otreby pszenne średn. przem. stand. 12,00—12,50; otreby pszenne miakie przem. stand. 12,00—12,50; otreby żytnie przem. stand. 11,00—11,50; kucheniane 20—21; kuchenianki 15,50—16; kuchenianki słonecznikowe 42—44 proc. 19—20; śruta sojowa 45 proc. z workiem 22—22,50. Ogólny obrót 17,706 tonn, w tem żyta 15,020 tonn. Usposobienie spokojne.